

**PROTOKÓŁ NR XXIII/2017 Z XXIII SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU
22 LUTEGO 2017 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL.
JANA PAWŁA II 12**

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni mieszkańcy Lubartowa, Szanowne media – chciałem zadać kilka pytań do Pana Burmistrza. Pierwsze to jest związane z pytaniem, które zadał Pan radny Kazimierz Majcher, również przypominam sobie te zapowiedzi, również przypominam sobie te zapewnienia, że w chwili, kiedy zostanie uruchomiony zakład zmienia się opłaty dla mieszkańców, chciałem również dopytać o to, kiedy planowane są te **obniżki opłat przez Związek dla mieszkańców miasta Lubartowa** w związku z tym, że ten Zakład został już uruchomiony?

Drugie pytanie związane jest dla odmiany również ze Związkiem, ale zupełnie z innym tematem. A mianowicie 14 lutego zostały otwarte oferty w Związku Komunalnym Gmin Ziemi Lubartowskiej i te oferty jakbyśmy spojrzeli na to, co zostało otwarte ponad miesiąc wcześniej i to, co zostało otwarte aktualnie, tak naprawdę ze sobą się nie różnią, wręcz informacje, które były przekazywane, gdzie mówiono, że mówię nieprawdę na tej sesji Rady Miasta i wprowadzam zamęt, to oferty przedłożone chociażby przez firmę Pana Cezarego Kubackiego, w 100% potwierdziły się z tym, co mówiłem. Do czego zmierzam? Chciałem się dopytać, czy w związku z tym, że **Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej po raz drugi złożyło ofertę podobną do kwot zamieszczonych w pierwszej ofercie, czy tym razem ten przetarg uda się rozstrzygnąć**, czy znowu jakiegoś dokumentu ktoś zapomniał dostarczyć i czy znowu będzie przetarg unieważniony, a jeżeli będzie rozstrzygnięty, to chciałem się zapytać, kiedy zostaną podpisane umowy? W związku z tym, chciałem dopytać o kolejną rzecz, bowiem od miesiąca, ponad miesiąca Związek Komunalny wozi te odpady zgodnie z Regulaminem, który przyjął sam Związek – a przypomnę, że przyjął go w lipcu – przedsiębiorstwa znajdujące się na terenie Związku miały mieć dostarczone pojemniki. Te przedsiębiorstwa tych pojemników nie mają dostarczonych, śmieci zalegają. My byliśmy tak naprawdę obserwatorami takiego Neapolu w Lubartowie, w chwili, kiedy do firm prywatnych miała przyjechać śmieciarka i wywieźć te odpady. Okazało się, że góry śmieci leżały przy głównej ulicy i to leżały nie jeden dzień, a kilka dni, odstraszały tak naprawdę potencjalnych

przejeżdżających przez Lubartów od tego widoku, co się w Lubartowie działo. Wyglądało tak, jakby tych śmieci po prostu nikt nie odbierał.

I chciałem się zapytać, **kiedy w końcu te pojemniki zostaną dostarczone do wszystkich podmiotów, które prowadzą te działalności**, tak – żeby takie rzeczy się nie działy? Również druga rzecz, gdzie zwrócili się do mnie przedsiębiorcy z informacją, że w przypadku, kiedy jedno z pytań zadała jedna z osób, która ma lecznicę dla zwierząt, no poradzono jej, żeby worki po wykonanych zabiegach, po tym jak są usuwane nieczystości wyłącznie komunalne, nie mówię tutaj o strzykawkach i tym sprzęcie, który powinien być utylizowany, żeby w workach plastikowych wystawiała przed swoje miejsce działalności gospodarczej, tam – gdzie ja prowadzi. Takie porady, prosiłbym, żeby zwrócono uwagę pracownikom Związku, żeby nie przekazywano takich porad, bo inne psy błąkające się po naszym mieście lub koty, wyczują naszego na pewno innego czworonoga i będzie to na pewno miało odwrotny efekt od tego, jaki powinno mieć zagospodarowywanie odpadów i wywożenia ich. Również chciałem dopytać się, czy Związek przewiduje, żeby **odbiór tych odpadów był częstszy**, bowiem zgłaszają się również do mnie prywatni przedsiębiorcy, że nie mają gdzie magazynować tych odpadów? Przypomnę, że podczas dyskusji nad tym Regulaminem, ta kwestia była podnoszona. Państwo, jako osoby, które były autorami Regulaminu wskazywaliście, że będzie zupełnie odwrotnie. Wierzę rzeczywistość weryfikuje to wszystko, co się wydarzyło, więc chciałem się zapytać, czy będzie zwiększona częstotliwość odbioru śmieci posegregowanych od przedsiębiorców?

Kolejna rzecz, o którą chciałem zapytać, to jest to, co mogliśmy przeczytać w „Dzienniku Wschodnim” nr 33, z zeszłego tygodnia na pewno, nie mam tutaj dokładnej daty, ale mamy taki artykuł na okładce – a z 16 lutego, jest – mamy artykuł „**solarne buble za miliony**”. I chciałem się zapytać o kilka kwestii związanych z tym, bo jest tutaj wymieniony również Lubartów. Jest również skarga, jest również cytowany mieszkaniec Lubartowa w tym artykule, więc chciałem się zapytać o kilka kwestii, a jeszcze druga rzecz jest taka - Panie Burmistrzu, że jeżeli nie zapoznaliście się Państwo ze wszystkimi zdjęciami, bo nie były publikowane w gazecie, to zachęcam, żeby wejść na strony internetowe, bo tak wyglądają kotłownie mieszkańców, którzy założyli sobie solary (Przewodniczący prezentuje zdjęcia spalonych kotłowni z Lubartowa i z Kamionki). Spłonęły po prostu kotłownie, w związku z tym, że została błędnie przygotowana dokumentacja techniczna, jeżeli chodzi o budowę tych instalacji. Te instalacje zagrażają funkcjonowaniu pojedynczych mieszkańców. Tak naprawdę, wywołują już pożary i chciałem się zapytać o kilka kwestii związanych z tym, o czym zapisała gazeta „Dziennik Wschodni” na okładce. Jednocześnie wypowiedział się

mieszkaniec Lubartowa, jednocześnie zamieścił zdjęcie swojej kotłowni, a mianowicie o kilka kwestii. Czy miasto planuje, aby w tych domkach jednorodzinnych założyć dodatkowe zabezpieczenia i na czyj koszt te zabezpieczenia zostaną założone? Czy będą musieli indywidualnie za te dodatkowe zabezpieczenia przeciwko przegrzaniu tej instalacji płacić indywidualni mieszkańcy, czy też poniesie te koszty miasto Lubartów? Druga rzecz, czy w związku z tym artykułem odbył się **przeгляд wszystkich instalacji w Lubartowie w tych mieszkaniach**? Czy sprawdzono pozostałe instalacje, czy przeprowadzono wywiady z mieszkańcami, czy tak, jak w tych przypadkach instalacja nagrzewa się do niebezpiecznych wartości, przegrzewa się, stapia wszystko, co jest naokoło, plus dokonują się zapłony w kotłowniach? Jakie stanowisko w tej sprawie zajął inspektor nadzoru, który czuwał nad całą inwestycją? Byliśmy przekonywani, że po pierwsze jest to osoba, która jest fachowcem, po drugie, że instalacje, które będą w Lubartowie zainstalowane są najlepszymi instalacjami, że nie będzie żadnego problemu, że jest po prostu Ameryka, a tymczasem okazuje się, że przetarg, który się odbył, przypominam w trybie „zaprojektuj i wybuduj” spowodował, że daliśmy pełną możliwość stronie, która wygrała przetarg zarówno zaprojektowania instalacji, jak i później realizacji tego przedsięwzięcia, a inspektor nad tym wszystkim czuwał, stąd moje pytanie, jakie zajął zdanie w tej sprawie inspektor nadzoru? Jednocześnie chciałem się zapytać, czy w związku z tym, co się dzieje są przewidziane jakieś kary dla firmy, która wykonała te instalacje i w jakiej wysokości są to kary? Czy miasto zleciło firmie naprawy i czy miasto zabezpieczyło się w umowie na taką ewentualność? Tutaj bezpośrednio chciałem się zapytać, **kto był odpowiedzialny za odbiór tej dokumentacji technicznej**, jeżeli chodzi o bezpośrednio Zarząd naszego miasta- Pan Burmistrz, Pan Wiceburmistrz? Kto był do tego oddelegowany i kto po prostu wyrażał zgodę na to, aby ta dokumentacja techniczna finalnie była odebrana? I jednocześnie chciałem zapytać się, co miasto również zrobiło, aby zabezpieczyć tych użytkowników? Jednocześnie chciałem dopytać, co się dzieje z przedszkolami i szkołami? Czy tam odbyły się takie przeglądy, bo tam również zostały zainstalowane, przez tego samego wykonawcę te same kolektory słoneczne? I kiedy się odbyły te kontrole w przedszkolach oraz szkołach. Jeżeli już pytam o szkoły, to chciałem się zapytać o Szkołę Nr 3, bo zakończył się rok 2016, tam zostały zainstalowane również kolektory na dachu i chciałem się zapytać ile zostało zaoszczędzonej energii? Czyli ile gigadżuli było produkowane wcześniej z gazu lub od innego paliwa stałego, natomiast ile zostało wyprodukowanych z kolektorów słonecznych? Jeżeli nie ma dokładnych wartości, to przynajmniej żeby nam powiedziano, że to jest 60% energii wyprodukowanej ze słońca, 70% lub jakaś inna wartość, która została zaoszczędzona.

Chciałem zapytać o jeszcze jedną rzecz, przepraszam – dwie rzeczy, a mianowicie: dwa miesiące temu Pan Burmistrz wskazał, że faktycznie zostały ujawnione dane osobowe, Urząd bardzo szybko zareagował, zostało to po moim pytaniu usunięte, specyfikacja oraz ten dokument ze strony Urzędu Miasta. I mam takie pytanie, czy zgodnie z odrębnymi przepisami w ślad za zdjęciem tej informacji został zawiadomiony **Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych** i kiedy on został powiadomiony oraz jaka jest reakcja GIODO?

Kolejne pytanie to, zwracają się do mnie mieszkańcy z mieszkań komunalnych, którzy zajmują te mieszkania. Jakaś plotka się pojawiła i prosiłbym o zdementowanie oficjalnie tej plotki, że **kończy się możliwość przekształcania mieszkań w zasobach komunalnych** po tej atrakcyjnej stawce określonej w uchwale, więc twierdzą, że nie można będzie tego przekształcać, więc prosiłbym o zdementowanie tej informacji, bo zapewnienia tych osób przez zasięgnięcie opinii prawnej, nie rodzi skutków takich, jakich byśmy oczekiwali. Oczekują po prostu tego zapewnienia z ust Pana Burmistrza.

I Panie Burmistrzu, jest jeszcze taka kwestia związana z gospodarką niskoemisyjną i Zintegrowanym Obszarem Terytorialnym. Ja półtora roku temu wskazywałem, że wprowadzanie nas do tego Zintegrowanego Obszaru Terytorialnego spowoduje pewne utrudnienia dla innych instytucji w ramach pozyskiwania środków zewnętrznych. I takie utrudnienia pojawiły się w ostatnim okresie czasu, działanie 5.2 województwa lubelskiego – gospodarka niskoemisyjna. Został ogłoszony nabór, konkurs i chciałem Państwa poinformować, że na 65 mln zł., które były do rozdania, zainteresowanie Programem Gospodarki Niskoemisyjnej opiewało na wartość 34 mln zł. Oznacza to, że 30 mln zł. zostało w ogóle niewykorzystanych przez instytucje, które były do tego upoważnione, a były do tego upoważnione m.in. spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty. My w związku z tym, że Pan Burmistrz wpisał ten obszar do Zintegrowanego Obszaru Terytorialnego, nie mieliśmy prawa złożyć wniosku na osiedle Popiełuszki, na 14 mln dofinansowania na budynki wielorodzinne, ostrzegaliśmy o tym wtedy, byliśmy zapewniani, że to się nie wydarzy. Chciałem zapytać, **jaką rekompensatę Pan Burmistrz przewiduje w związku z tym, że instytucje – nie mówię tylko o Spółdzielni Mieszkaniowej, ale również inne pozostałe, które by były zainteresowane, nie miały możliwości o aplikowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego o środki, które nawet nie zostały skonsumowane, bo nie było tylu chętnych, żeby je pozyskać.** Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że wystarczyło złożyć wniosek, nie popełnić uchybienia formalnego, aby środki zostały przyznane, a instytucjom z miasta Lubartowa, po prostu uniemożliwiono to poprzez fakt wpisania naszego miasta do Zintegrowanego Obszaru Terytorialnego i w związku z tym jeszcze jedno pytanie, czy

przewidziano w ramach negocjacji Zintegrowanego Obszaru Terytorialnego, że takie środki zostaną zagwarantowane w ramach innego działania dla tych samych instytucji tak, żeby mogły one skorzystać z funduszy, skoro zamknięto im drogę do Regionalnego Programu Operacyjnego.

I również chciałem wskazać, przyłączyć się tutaj do głosu radnego Wróblewskiego, który mówił tutaj o placu zabaw na Łokietka, przepraszam do Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego, ponieważ chciałem podkreślić, że sami inicjatorzy tego pomysłu przedłożyli kosztorys tego przedsięwzięcia w wysokości 200 tys. zł. I proszę zwrócić uwagę, że żadna z ofert, która została złożona na wykonanie tego placu, nie zbliżyła się nawet do tej kwoty. Wszystkie kwoty przekroczyły kwotę 200 tys. zł., już nie mówiąc o 160 tys. zł., które miasto było skłonne wyłożyć, dlatego również przyłączam się do tego pytania, **w jaki sposób są weryfikowane te informacje, które są składane przez podmioty, które składają projekty w ramach budżetu obywatelskiego?**

(...)Przewodniczący Rady

Przepraszam najmocniej, to sprostowanie nie może być sprostowaniem bowiem ten plac został złożony, nie dostał wystarczającej ilości głosów a kwota, która została wskazana we wniosku do budżetu obywatelskiego wynosiła 200 tys. zł. Jest to dostępne na stronie Urzędu Miasta w zakładce - budżet obywatelski. Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński jeszcze chciał uzupełnić swoje pytanie.

BURMISTRZ

Pan Przewodniczący Tomasiak ze swoistą niestety, powiem dla siebie taką oceną, że jeśli nie Jego, to wszystko jest „bubel”. Powiem szczerze, że zupełnie się nie zgadzam. Jeśli chodzi o solary, to naprawdę i to mówią użytkownicy i to mówią nasi mieszkańcy, na te 850 instalacji, które wykonaliśmy, mieszkańcy są zadowoleni i są bardzo zadowoleni. Więc zupełnie się nie zgadzam, że to jest bubel zrobiony. (Przewodniczący Rady wtrąca: Tak gazeta napisała) Znaczący, ja nie wiem, co gazeta napisała. Pan radny żyje w mieście i rozmawia z ludźmi, bo rozmawia. Natomiast rzeczywiście zdarzył się przypadek pożaru u jednego, taką mam wiedzę u jednego z gospodarstw. W tej chwili jest oceniana przyczyna, bo nie ma ... jeszcze ubezpieczyciel tutaj wchodzi w grę, jest nadzór inspektora nadzoru, jak również firmy. Na tą chwilę nie ma jak gdyby oceny, co było przyczyną, bo z tego, co mi kolega z wydziału infrastruktury i rozwoju powiedział, to przyczyną taką bezpośrednią była energia elektryczna, zwarcie energii elektrycznej. Więc zobaczymy, jak zostanie ocenione i będziemy oczywiście podejmować dalsze kroki w tej sprawie po ocenie. Natomiast zupełnie nie akceptuję takiego

stwierdzenia, że to „buble”, bo jest to krzywdzące nawet dla użytkowników, którzy są zadowoleni z tego. Nie patrzę na gazetę, co prawda jej nie czytałem, bo nie wiedziałem, natomiast nie każdy artykuł w gazecie, a Pan wielokrotnie wie, że Pan się nie zgadzał z treściami zawartymi w gazecie.

Jeśli chodzi o efekty w SP3 tej instalacji solarnej to również pozwolę sobie odpowiedzieć na piśmie, po stwierdzeniu, jakie są tam te efekty energetyczne, żeby też ścisłą informację udzielić.

Jeżeli chodzi o wykup mieszkań komunalnych, to myślę, że Państwo mają, mieszkańcy mają tą świadomość, że zmiana może się dokonać tylko i wyłącznie poprzez uchwałę Rady Miasta, bo to decyzją Rady Miasta zasady są wprowadzone, więc nie ma ani żadnego projektu uchwały, ani uchwały, więc jest to w kategorii plotki w tej chwili ta możliwość zakończenia sprzedaży, bo ja nie mam mocy sprawczej, żeby nie wykonywać prawomocnych uchwał Rady Miasta.

Jeżeli chodzi o..., nie bardzo rozumiem, co znaczy Zintegrowany Obszar Terytorialny, bo czegoś takiego nie ma. Myślę, że Pan Przewodniczący Tomasiak myślał o Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych w ramach Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego. Nie sprawdzałem tego, bo to przed chwilą było pytanie, ale jestem przekonany, że Pan radny głosował za wstąpieniem do Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego naszego Miasta, bo jak pamiętam chyba żeśmy jednogłośnie to przyjmowali wstąpienie do LOF-u (Przewodniczący Rady: przy zapewnieniu, że będziemy mieli możliwość ubiegania się o środki wojewódzkie. Takie zapewnienie dostałem od naczelnika Turowskiego. Też proszę, żeby Pan to sobie przypomniał Panie Burmistrzu) No przypomnę sobie, natomiast proszę Państwa, na niektóre rzeczy nie mamy już więcej wpływu. Jest decyzja, bo to i chyba nawet Komisji europejskiej, jeśli nie Rządu, że takie jest rozstrzygnięcie, kto może, z jakiego pionu korzystać z uczestników ZIT-ów i poza ZIT-em. Także, no w niektórych elementach mamy pieniądze, to nie możemy korzystać z niektórych postępowań konkursowych, ale to nie my rozstrzygamy. Natomiast pożytek bycia w LOF-ie jest, bo to są pieniądze pewne dla naszego miasta. Natomiast start w konkursie jest zawsze obarczony wątpliwością, czy dostaniemy pieniądze na takie, czy inne zadanie. I to wszystko w tej mojej części. Poproszę Panią Sekretarz i Pana Burmistrza.

Sekretarz Miasta ANNA BIELIŃSKA

Odpowiem także na drugie pytanie Panu Przewodniczącemu Rady. Pytanie to dotyczyło faktu zeszłego udostępnienia danych osobowych w trakcie zamówienia publicznego na monitoring.

Mogę stwierdzić tak, że obowiązki określone ustawą o ochronie danych osobowych zostały przez ABI wypełnione w takim zakresie, że tak jak ustawodawca określił i zobowiązał ABI do sprawdzenia zgodności udostępniania danych osobowych, przestrzegania przepisów ustawowych i ABI informuje w tym zakresie administratora danych także o powziętych w tym zakresie działaniach i taką informację administratorowi danych przedłożył. Tak wynika z udzielonej mi odpowiedzi przez ABI, który swoje czynności wykonuje w sposób autonomiczny. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Następne pytanie zadał Pan Radny Kazimierz Majcher dotyczy to pytanie zmniejszenia opłat również o to dopytuje Pan Przewodniczący Tomasiak. Jak wiecie Państwo Zakład praktycznie zaczął być praktycznie użytkowany od 19 grudnia więc jest to niecałe 2 miesiące działalności. Uważam, że za wcześnie jest jeszcze mówić o zmniejszeniu opłat, bo padło stwierdzenie, że one zostaną zmniejszone, gdy zostanie oddany wybudowany właściwie Zakład. Trudno, żeby zakład, który jeszcze, że tak powiem nie jest obciążony produkcyjnie na 100%, bo w tej chwili pracujemy na jedną zmianę. Właściwie już w niedługim czasie będzie uruchomiana również druga zmiana. Także jeszcze chwile to musi potrwać ten cykl uruchomienia. Jeszcze musimy chwilę poczekać na zmniejszenie tych opłat.(...) Następne pytania już były zadane przez Pana Przewodniczącego Jacka Mikołaja Tomasiaka, również dotyczyło tego placu rozumiem, że już na to pytanie odpowiedziałem. Placu zabaw oczywiście. Było też pytanie zadane w zakresie zmiany opłat dla mieszkańców za wywóz odpadów. też na nie już odpowiedziałem. Następne pytanie dotyczy przetargu, który się odbył na wywóz odpadów od przedsiębiorców, czyli nieruchomości niezamieszkałych. Wpłynęły faktycznie dwie oferty. Były to oferty złożone przez firmę Eko-Trans i PGK. Jeśli chodzi o odpady zmieszane Eko-Trans dał kwotę 600 zł. za 1 tonę, PGK dało 219 zł. Natomiast za segregowane 219 Eko-Trans i 169 PGK. Dlaczego jest taka rozbieżność, bo ona jest? Jest to wytłumaczalne. PGK na większości tych nieruchomości posiada swoje pojemniki, natomiast, jeśli chodzi o Eko-Trans nie ma ani jednej sztuki w tych nieruchomościach. W związku z tym w specyfikacji było zapisane, że przedsiębiorca, który będzie wywoził te odpady ma obowiązek wyposażenia te nieruchomości w pojemniki. Dlatego tutaj jest ta różnica. Co do, dotyczy tak powiem braku pojemników na tych nieruchomościach przez okres 1 stycznia do dnia dzisiejszego, tak jak już, nie wiem czy ja tutaj informowałem czy na zgromadzeniu, ale tutaj też Państwa chyba na ostatniej sesji, awaryjnie, zastępczo te usługi transportowe świadczy ZZO w Wólce Rokickiej. Ze względu takiego, że pierwszy przetarg nie został rozstrzygnięty, więc decyzja Zarządu była taka, że awaryjnie przez te dwa miesiące, czyli do momentu wyłonienia w następnym

przetargu przedsiębiorcy będzie to robił Zakład. Może się zdarzyć, pewnie tak jest nawet, że te nie wszystkie nieruchomości wyposażone są w pojemniki, ale ze względu takiego, że nie było sensu na miesiąc kupowania, te które mieliśmy w zasobach Związku Komunalnego pojemniki staraliśmy się rozdać i to też uczyniliśmy. Zapewne są takie nieruchomości gdzie nie mają ale w jakiś tam sposób rozwiązujemy problem. Umowa będzie podpisana albo od 1 marca albo w pierwszych dniach marca. Dzisiaj na Zarządzie zatwierdziliśmy ten przetarg, także kwestia jest już tylko naprawdę kilku dni. Jeśli chodzi o wywóz worków z któregoś z zakładów weterynarii, te worki są po dokonanych zabiegach rozumiem chirurgicznych. Tak? (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) To też tak powiem zaliczane na pewno są, jeśli są to kuwety czy jakieś inne naczynia czy pojemniki.... no ja się nie spotkałem na pewno, żeby ktoś ze Związku, z pracowników, umawiał się i to jeszcze sprawdzę, ale nie sądzę, żeby doszło do takiej sytuacji, żeby takie rzeczy były gdzieś tam odkładane. Wiem o jednym przypadku i dotyczy to bodajże hurtowni Hovet przy ul. Leśnej. Tam chodziło o folię, strecz, do nich, bo to jest hurtownia, więc dostarczane są różne, pewnie mieszanki, pasze gdzie owijane są palety. I chodziło o te folie. Oni nie wiedzieli co z tym robić i wiem, że jest taka umowa, żeby oni to składowali i na pewno ktoś się znajdzie, żeby te folie odebrać. Ja jutro jeszcze sprawdzę. Także mogę tyle w tym zakresie odpowiedzieć. I chyba to są Panie Przewodniczący wszystkie pytania jak się doczytuje w tym wszystkim. Dziękuję bardzo.